Nr. 107 Rok 42

Opłata uiszczona ryczałtem zgóry

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże! — Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! — Za Wiarę i Ojczyznę!

Wydanie II

„Gazeta Grudziądzka" wychodzi 3 razy tygodniowo
...niach: I (Pomorze). II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica). III. (Wielkopolska i Śląsk)
...ezpłatnemi dodatkami „Gospodarz i Osadnik", „Robotnik". „Dobra Gospodyni" „Śmiech", „Przyjaciel Młodzieży",
...ość Świąteczny" i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnoszeniem do domu 3,89 zł., miesięcz. 1,30 zł.,
w W... ...mieście Gdańsku 2,50 guldenów, zagranicę wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgji 36 franków belg., w Holandji 2,50 guldenów hol.
w Niemczech 4,00 RMk., w Szwajcarji 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrji 8 szylingów, w Danji 6 koron duńskich, w Szwecji 5 koron szwedzkich,
we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dolar, w innych krajach równowartość 1 dolara ameryk. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie, najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na czwartek, 12-go września 1935 r.

Sromotna porażka sanacji, w plebiscycie niedzielnym

Niedzielne wybory przyniosły druzgocącą klęskę sanacji. Otrzymała bowiem sanacja votum nieufności zdecydowanej większości polskiego społeczeństwa. — Przeszło połowa ludności kraju zaprotestowała wstrzymaniem się od głosowania i nieważnemi kartkami przeciw nowej ordynacji wyborczej — przeciwko systemowi sanacji.

Wybory nie wzbudziły większego zainteresowania w kraju. Przebieg wyborów był naogół spokojny, z wyjątkiem paru miejscowości w województwie warszawskiem oraz poznańskiem.

W WARSZAWIE.

W Warszawie udział głosujących był bardzo nikły. Głosowało zaledwie 30 do 33 procent. Zważywszy że Warszawa posiada olbrzymią ilość urzędników państwowych oraz wielki garnizon wojskowy, stwierdzić trzeba, że jak na Warszawę jest to znikomy procent głosujących.

W Wielkopolsce ogółem w wyborach brało udział 10 do 22 procent upoważnionych. Widać z tego jasno, że wieś wielkopolska całkowicie wstrzymała się od głosowania. Są m. in. obwody wiejskie gdzie na 1000 i więcej upoważnionych głosowało zaledwie po 80 czy 100 ludzi.

Podobnie przedstawia się sytuacja w Małopolsce.

Ogólnie biorąc wieś nie głosowała na sanacyjnych kandydatów.

WSZYSCY ZDRAJCY LUDOWI PRZEPADLI.

Zdrajcom ludowym, którzy po uchwaleniu na Kongresie ludowym bojkotu wyborów, zdradzili lud i w pogoni za mandatem i pensją poselską przeszli na stronę wrogów ludu, Lud polski dał należytą odprawę. Już podczas wyboru kandydatów na posłów przepadło kilku z pośród tych zdrajców jak Langier, Smoła itd. Niedzielne zaś wybory wykończyły i pozostałych mandatowych karjerowiczów Wieś solidarnie wystąpiła powstrzymując się od głosowania i powodując tem przepadek kandydatur wszystkich zdrajców. Przepadli więc: Róg w okręgu Ostrów Mazowiecki, Wyrzykowski w okręgu Łask, Waleron w okręgu Opatów i Koter w okręgu Lublin.

W pogoni za mandatem poselskim przeliczyli się i na swe siły i na zapewnione poparcie sanatorów Dostali należytą odprawę, — mandat poselski i pensyjka przeszła im koło nosa.

Tak to zawsze zdrajcom bywa. Również przepadł inny zdrajca Faustyniak, który dla mandatu zdradził Narodową Partję Robotniczą. Kandydował on w okręgu bydgoskim.

WYNIK GŁOSOWANIA NA POMORZU.

OKRĘG GRUDZIĄDZKI

Wcałym okręgu grudziądzkim upoważnionych do głosowania było 123,355, głosowało 49,760 czyli 39 procent. Wybrani zostali wiceprezyd. m. Grudziądza Michałowski i kupiec Marchlewski.

W Grudziądzu udział w wyborach brało około 50 proc. upoważnionych, w pow. grudziądzkim 43 procent, w pow. lubawskim 25 proc w pow. brodnickim 35 proc. i w pow. działdowskim 36 procent.

OKRĘG TORUŃSKI.

W okręgu toruńskim głosowało 43 procent wyborców. Wybrani zostali obszarnik Slaski otrzymując 22,538 głosów i urzędnik kolejowy Matusiak otrzymując 15,298 głosów.

Miasto Toruń.

Uprawnionych do głosowania 32 882 wyborców. Głosowało 17 252 osób, czyli 53,3 proc.

POWIAT TORUŃSKI.

Uprawnionych 29 754, głosowało 13 814 czyli 43,9 proc.

POWIAT CHEŁMIŃSKI.

Uprawnionych 25 434, głosowało 11 629 czyli 44 proc.

POWIAT WĄBRZESKI.

Głosowało 12 609 osób, czyli 39 proc.

OKRĘG GDYŃSKI.

W okręgu gdyńskim głosowało 43,5 proc. uprawnionych. Wybrani zostali Formella i Kamiński. — Przepadł gen. Zarzycki.

Gdynia — miasto

Uprawnionych 40 630, głosowało 17 961, czyli 42,4 proc.

POWIAT KARTUSKI.

Uprawnionych 30 939, głosowało 9 374 (33,3 proc.), kartek nieważnych 1463.

POWIAT KOŚCIERSKI.

Uprawnionych 25 287, głosowało 13 244, czyli 52,4 proc. Nieważnych kartek 773,

POWIAT MORSKI.

Uprawnionych 40 384, głosowało 18 504 (46 proc.), nieważnych 2856.

OKRĘG CHOJNICKI.

W okręgu chojnickim głosowało 47,4 proc. uprawnionych. Posłami wybrani zostali: Stamm i Ganza.

POWIAT CHOJNICKI

Uprawnionych 37 974, głosowało 20 815 (54,8 proc.), nieważnych kartek 2 300.

POWIAT STAROGARDZKI.

Uprawnionych 35.150, głosowało 14.715, czyli 41.7 proc.

POWIAT ŚWIECKI.

Uprawnionych 42,127, głosowało 23,498 (55,6 proc.), nieważnych kartek 3,556,

POWIAT SĘPOLEŃSKI.

Uprawnionych 16,423, głosowało 5904, czyli 31 proc. Kartek nieważnych 1110.

POWIAT TUCHOLSKI.

POWIAT TCZEWSKI.

Uprawnionych 32 088, głosowało 17 528 czyli 55 proc

Krwawe zajścia podczas wyborów do Sejmu

Dochodzą nas z kraju wiadomości o napadach na lokale wyborcze, krwawych zajściach oraz aresztowaniach i represjach stosowanych podczas wyborów na szeroką skalę. Część tylko tych materjałów ze zrozumiałych względów możemy ogłosić i to tylko w brzmieniu relacyj urzędowych, lub wersyj, podanych przez pisma, które nie uległy konfiskacie.

Najpoważniejsze wypadki rozegrały się w pow. Wyrzyskim. W Wiktorówku pow. Wyrzyskiego, według PAT, grupa uzbrojonych narodowców napadła na lokal wyborczy. Po wyłamaniu drzwi, napastnicy zniszczyli akta wyborcze i zdemolowali lokal. Wysłany z Łobżenicy patrol przyjęty został strzałami. Ranne zostały dwie osoby. Aresztowano 14 osób.

W Dźwiernie tegoż powiatu kilkunastu narodowców wtargnęło do lokalu wyborczego i zniszczyło urnę oraz listę głosujących. Ta sama grupa udała się następnie do Ferdynandowa, gdzie również zniszczyła urnę i akta wyborcze.

Również w Luckowie pow. Wyrzyskiego inna grupa narodowców napadła popołudniu na lokal wyborczy. Lokal zdemolowano, akta wyborcze zniszczono.

Kiedy policja eskortowała narodowców, aresztowanych w Wiktorówku, inna grupa narodowców napadła na eskortę usiłując odbić aresztowanych. Podczas walki, która wynikła, dwie osoby zostały ciężko ranne, a następnie, w czasie przewożenia do szpitala zmarły.

Według relacji urzędowej, w Kołowiesach pow. Skierniewickiego zdemolowano lokal wyborczy, a w Skierniewicach zebrała się grupa kilkudziesięcu narodowców, aby napaść na lokale wyborcze, rozproszono ją jednak aresztując około 20 ludzi. Ogółem aresztowano zgórą 30 osób, m. in. prezesa Str. Nar. Bączkiewicza.

Ogółem w kraju aresztowano w niedzielę całą masę osób.

Tajemniczy mord polityczny

W kolonji Polany, gmina Zalesice, pod Radomiem, na podwórzu własnej zagrody został zastrzelony Józef Więtaszek, członek rady naczelnej Stronnictwa Ludowego. Aresztowano z tego powodu sąsiada Władysława Zawadzkiego, który miał z Więtaszkiem zadawniony spór

W swoim czasie Zawadzki napadł na Więtaszka, zadał mu ciężkie rany, a sąd przyznał za częściową niezdolność do pracy Więtaszkowi dożywotnią rentę w wysokości 60 zł miesięcznie.

Kto wie, czy ta okoliczność nie stała się przyczyną zbrodni, jakkolwiek nie brak pogłosek, że zamach na tło polityczne.

Szczegóły krwawych rozruchów chłopskich na Litwie

Jak to już pisaliśmy poprzednio, w dniach ostatnich rozegrały się na Litwie krwawe rozruchy chłopskie, które niewątpliwie mocno zaważą na dalszem kształtowaniu się stosunków wewnętrznych. Początkowo dochodziły do nas tylko niewyraźne i niejasne wiadomości o tych rozruchach. Dopiero teraz nadeszły wiadomości, które dokładnie opisują przebieg krwawych rozruchów chłopskich.

Przyczyną rozruchów chłopskich na Litwie jest straszliwa nędza, panująca na wsi, niesłychane zadłużenie szerokich mas chłopskich, oraz w związku z tem, orgje egzekucyjne. Dość powiedzieć, że w niektórych częściach kraju ponad 60 proc. gospodarstw zadłużonych było ponad wartość warsztatu. Z chwilą, gdy rolnicy zorjentowali się, że dyktatorskie rządy prezydenta Smetony, nie przyniosą im żadnego ratunku, z drugiej zaś strony nic nie mając do stracenia, zdecydowali się podnieść bunt.

Zaczęły przeto kursować po wsiach hasła, iż w obronie własnej należy urządzić masowy pochód chłopów na Kowno (stolica Litwy). Rząd widząc na co się zanosi, porozsyłał po wsiach urzędników, którzy na zorganizowanych zebraniach mieli uświadamiać rolników, że rząd robi wszystko, co może dla ratowania rolników. Jednym słowem chciano pobujać rolników, tak jak to gdzieindziej buja się rolników od lat kilku. Na zebraniach tych stale wznoszono okrzyki przeciwne dyktatorskiemu rządowi Litwy oraz takie jak np: **Kłócicie się z Polakami, z Niemcami czy jeszcze z kim, ale nie rozumicie, że my od tego giniemy.**

Napięta sytuacja, jaka zapanowała na wsi, trudna była do utrzymania. To też we wtorek, 27 sierpnia chłopi postanowili wystąpić, ogłaszając strajk targowy.

Koło godziny 8-ej rano stało się wiadomem, iż wszystkie gościńce, prowadzące do Kowna, położone po lewej stronie Niemna, są strzeżone przez grupy włościan, którzy zatrzymują furmanki udające się na targ do Kowna i uniemożliwiają zaopatrzenie miasta w żywność.

Wysłano w różnych kierunkach patrole policyjne. Jednakże opór był zbyt silny dla wysłanników bezpieczeństwa publicznego. Zadźwięczały telefony pomiędzy „miarodajnemi" instancjami i postanowiono bunt uśmierzyć za wszelką cenę.

Z Kowna wysłano silne rezerwy policji z karabinami maszynowemi. Jednocześnie 9-ty pułk piechoty stacjonowany w Marjampolu dostał rozkaz wyruszenia z miasta w sukurs policji. Co zaszło w koszarach tego pułku — jest tajemnicą. Faktem natomiast jest, że pułk w pole nie wyruszył...

Tymczasem z prowincji zaczęły nadchodzić alarmujące wiadomości. Krwawa walka została stoczona w Godlewie. W Wejwerach tłum stawił opór policji. A gdy dowódca karnej ekspedycji zagroził karabinem, jeden z chłopów rzucił się na niego i wyrwał mu karabin. Policjant w odpowiedzi na to wystrzałem z rewolweru położył trupem włościanina. W tym samym momencie syn zabitego chłopa zakłół nożem strzelającego policjanta. Rozpoczęła się walka.

Pod Balwieżyszkami policyjny samochód spotkał tłum. Wezwania do rozejścia się nie usłuchano i chłopi w dalszym ciągu blokowali szosę. Policja ustawiła wzdłuż drogi kulomioty i stanowczo zawezwała tłum do rozejścia się. Rozeszli się tylko mężczyźni. Tłum kobiet ruszył na kulomioty. Policja oczywiście do kobiet strzelać nie mogła. W rezultacie policjanci zostali zmasakrowani, a karabiny maszynowe zniszczone... Kilku policjantów kona od ran zadanych widłami. W Butrmańcach, gdy policja próbowała interwenjować cały posterunek został przez tłum włościan rozbrojony. Jednocześnie została „okupowana" poczta wraz z znajdującemi się tam pieniędzmi. Dopiero posiłki policyjne przywróciły porządek. Nie mniej krwawa walka odbyła się w Prenach.

W Kownie można było oglądać autobus, który wrócił z miejsca wypadków, a który wiózł oddział policji. Maszyna przedstawiała obraz nędzy i rozpaczy, po krótkim ataku, wykonanym zapomocą kamieni, przez ludność wiosek, położonych pod Kownem.

Bardzo charakterystycznym, a nawet znamiennym jest fakt, że główną „siłą" zbrojną, która stawiła opór policji były oddziały wiejskie szaulistów (strzelców). Ponoć niesłychanie odważnie występowały kobiety-szaulistki.

Późnym wieczorem, w dzień krwawych rozruchów zebrała się Rada Gabinetowa rządu litewskiego z udziałem prezydenta Smetony. Radzono nad środkami, które należy zastosować w celu zlikwidowania akcji chłopskiej. W rezultacie na drugi dzień na murach Kowna i innych miast ukazał się rozkaz, który przestrzega ludność przed udziałem w rozruchach i na podstawie ustawy o ochronie państwa, naznacza bardzo ciężkie kary na osoby biorące udział w akcjach skierowanych przeciwko porządkowi publicznemu.

Z przebiegu rozruchów rząd zorjentował się, że strajku i buntu chłopskiego we krwi utopić się nie zdoła, tymbardziej, iż wojsko odmawia posłuszeństwa strzelać do własnych braci chłopskich.

Na trzeci dzień po krwawych rozruchach prosili o posłuchanie u prezydenta Smetony przedstawiciele partji chłopskiej. Delegacji tej prez. Smetona nie przyjął, a gdy zjawiła się znowu w Kownie delegacja buntujących się chłopów z prośbą o udzielenie posłuchu u prez. Smetony, delegację tę zamknięto do więzienia.

Obecnie akcja bojkotu targów obejmuje coraz to nowe połacie Litwy. W związku z tem rząd litewski podał się do dymisji. Jednak nowy rząd utworzył poprzedni premjer Tubelis. W skład tego nowego rządu weszli wszyscy poprzedni ministrowie za wyjątkiem ministra spraw wewnętrznych i ministra rolnictwa.

Jak dalej potoczą się wypadki na Litwie trudno przewidzieć. Stwierdzić jednak należy, że stanowisko chłopów jest krańcowo zdecydowane, by walczyć i bronić się przed zagładą.

Zatarg między Mussolinim i Papieżem

Groźba wojny włosko-abisyńskiej wywołała coraz bardziej zaostrzający się konflikt pomiędzy Watykanem a rządem włoskim.

Przed kilku dniami wysłał Mussolini do papieża znanego ze swych przekonań faszystowskich Jezuitę ks. Venturi, który wyraził w imieniu Mussoliniego niezadowolenie z mowy pokojowej papieża.

Ten krok Mussoliniego wywołał niezwykle przykre wrażenie w katolickich kołach zagranicą.

Papież stanął więc obecnie przed ciężką sytuacją. Wszystkie katolickie organizacje zagranicą przesyłają pod adresem papieża błagalne telegramy z prośbą o użycie wszelkich wpływów Kościoła celem zażegnania wojny.

Z drugiej jednak strony zaznaczyć należy, że katolicy oraz kler katolicki w samych Włoszech jawnie popierają ekspansyjne plany Mussoliniego w Afryce wschodniej. Większość duchownych katolickich we Włoszech stoi na stanowisku, że Kościół mógłby rozszerzyć swą działalność misyjną w Afryce wschodniej, gdyby Włochy po zwycięskiej wojnie rozpoczęły tam akcję cywilizacyjną.

*

Warszawa w hołdzie Wielkiej Polce

W czwartek ub. tygodnia odbyła się w Warszawie uroczystość przemianowania placu przed Instytutem Radowym przy ul. Wawelskiej na plac imienia Marji Skłodowskiej-Curie, oraz odsłonięcia pomnika jej imienia.

Po przemówieniu prezydenta miasta Starzyńskiego Prezydentowa Mościcka dokonała odsłonięcia pomnika znakomitej uczonej, dłuta p. Nitschowej.

Następnie wygłosił przemówienie rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. Pieńkowski.

Uroczystość zakończyła się odegraniem przez orkiestrę kilka utworów.



Pomnik Curie-Sklodkowskiej w Warszawie.

Skutki strasznego huraganu na Florydzie

O skutkach straszliwego huraganu, jaki przeszedł nad półwyspem Florydą, w dalszym ciągu brak jest ścisłych informacyi.

Wedle oficjalnych doniesień, dość niepewnych z powodu braku komunikacji, ilość ofiar nie ma przekraczać 200 osób. Reuter donosi z Jacksonville, że liczba ta waha się od 200—400. Późniejsze doniesienia mówią, na zasadzie obliczeń Czerwonego Krzyża, o 500 zabitych. Wicher nieco ustał, ale zachodzi obawa nowego huraganu.

Narazie nie sposób obliczyć strat materjalnych, w każdym razie sięgają one miljonów dolarów. Olbrzymie obszary są spustoszone. Samoloty, patrolujące okolice nawiedzone klęską, donoszą o trupach, ruinach, zatopionych kolejach, zawalonych drogach. W jednej tylko miejscowości Tampa obliczają straty na miljon dolarów. Wedle doniesień, otrzymanych przez waszyngtoński Czerwony Krzyż, znaleziono około 10 trupów w obozie b. kombatantów w pobliżu m. Rock Harbor.

Konfiskata majątków Kościeln. w Meksyku

Według nadeszłych wiadomości rząd meksykański wydał ustawę, na mocy której cały majątek kościelny w Meksyku ulega konfiskacie na rzecz państwa.

Na mocy tej ustawy nie wolno również i stowarzyszeniom kościelnym posiadać własności ziemskiej. Wydanie tej ustawy nastąpiło zupełnie nieoczekiwanie, wywołując w kołach katolickich olbrzymie poruszenie.

Bez moratorjum zwyżka cen produktów rolnych załamie się

Notowana ostatnio zwyżka cen nabiału oraz cen bydła i trzody chlewnej ma swoje uzasadnienie naturalne, ponieważ złożyło się na tę zwyżkę kilka przyczyn, jak nowy kierunek polityki rolnej, wzmożony wywóz przetworów mięsnych bekonów, smalcu. Sfery rolnicze podkreślają, że na zwyżkę cen wpłynęła również panująca susza w Poznańskiem oraz zmniejszająca się z roku na rok hodowla świń wskutek poprzedniej nieopłacalności. Zwyżka cen zbóż jest chwilowa wskutek braku podaży. Zachodzi jednak obawa, że gdy rząd nie o-głosi w październiku moratorjum oraz nastąpią masowe egzekucje podatkowe, rolnicy będą zmuszeni rzucić na rynek większą ilość zbóż co spowoduje całkiem pewnie nowy spadek cen. Rolnicy, chcąc wywiązać się ze wszystkich swoich zobowiązań, będą zmuszeni sprzedawać również większe ilości żywca i nabiału, co niewątpliwie również nie przyczyni się do stałej zwyżki cen. Tem więcej, że obecny stan produkcji hodowlanej i nabiałowej nie jest jeszcze przygotowany do istotnych zamiarów nowej polityki rolnej. Natomiast sygnalizowana ostatnio z Ameryki wiadomość o dużych stratach w zbiorach pszenicy wskutek klęski rdzy zbożowej może przyczynić się do zwyżki cen pszenicy. (PAA).

Oczywisty rozbój

Gospodarkę kartelu cukrowego nie można inaczej nazwać jak tylko rozbojem na prostej drodze. Oto kilka cyfr które są dowodem tej rabunkowej gospodarki.

Cukrownie posiadają obecnie znaczne zapasy cukru z lat poprzednich. Część tych zapasów idzie zagranicę, między innemi do Anglji, gdzie świnie angielskie mogą się „krzepić" cukrem polskim po 12 groszy za kilogram. Pozatem robi kartel agitację za nabywaniem cukru na karmę dla koni w Polsce po 29 groszy za kilogram. Jestto cukier zmieszany umyślnie z otrębami i węglem drzewnym, żeby go ludzie nie mogli spożywać.

Mamy więc taką sytuację wytworzoną przez gospodarkę kartelu cukrowniczego, że świnie angielskie mają nasz cukier po 12 gr. za kilogram, konie w Polsce mogą się „krzepić" cukrem po 29 groszy za kilogram — ale człowiek w Polsce, jeśli chce sobie osłodzić życie, musi płacić 1 zł. 25 gr. za kilogram cukru. Czyż może być większy idjotyzm?

Dodać należy, że obecnie (w 1935 r.) za cukier wywożony zagranicę otrzymujemy 7 i ćwierć grosza za kilogram. Dosłownie: siedem i ćwierć grosza!

Pogłoski polityczne
o pracach przyszłych izb ustawodawczych

Za kilka dni będą ukończone wybory do obu izb, a bezpośrednio potem nastąpi uzupełnienie Senatu przez nominację 32-ch senatorów. Wobec tak bliskiego terminu powstania instancyj ustawodawczych pokazują się już wiadomości o tem co nastąpi później. Przedewszystkiem więc na rozpoczęcie prac nowego Sejmu wydane ma być specjalnie orędzie p. Prezydenta Rzeczypospolitej, które, jak słychać, położy szczególny nacisk na konieczność zajęcia się przedewszystkiem zagadnieniami gospodarczemi.

Mówią, że zaraz po wyborach p. premjer Sławek uda się na urlop wypoczynkowy, który potrwa około 2-ch tygodni, a po jego powrocie nastąpić ma oddanie wszystkich tek ministerjalnych do dyspozycji p. Prezydenta Rzplitej.

Co do ogólnego charakteru przyszłego rządu, to w dalszym ciągu utrzymuje się uporczywie pogłoska, że ma on być nastawiony wybitnie w kierunku gospodarczym. Istnieją podobno plany przeprowadzenia tranzakcji finansowych, któreby pozwoliły na rozpoczęcie w szerszym niż dotychczas zakresie robót publicznych i to nietylko wiosną i latem, lecz właśnie w sezonie zimowym. Dążyć się będzie do zatrudnienia zimą około 60.000 bezrobotnych, a jako sposób ich zajęcia wskazują m. in. na pracę w kamieniołomach i w kolejnictwie.

Niebywała katastrofa samolot. we Francji

Podczas manewrów w Szampanji zderzyły się w pobliżu Chateaux-Porcien dwa samoloty bombowe. Oba aparaty uległy zniszczeniu. 10 osób poniosło śmierć. Samoloty wchodziły w skład drugiej eskadry w Nancy. Po zderzeniu jeden z samolotów stanął w płomieniach i spadając przeleciał ponad ratuszem miasteczka St. Jean aux Bois, opuszczając się na baraki. Pięciu członków załogi spłonęło żywcem. Z pod szczątków aparatu wydobyto zwęglone zwłoki. Drugi samolot spadł na łąkę. Pięciu członków załogi poniosło śmierć na miejscu. Komisja śledcza bada przyczynę wypadku. Szczątki obu samolotów zostały zabezpieczone. Na miejsce wypadku udał się minister lotnictwa gen. Denain.

Brat zabił kosą brata

W dniu 4 bm. rozegrał się krwawy dramat rodzinny obok Drohobycza w gminie Liśnia w Małopolsce.

Popołudniu, o godz. 5, doszło tam do krwawej bójki miedzy 28-letnim Hryniem Sobkiem a jego 26-letnim bratem Michałem na tle sporu majątkowego. W czasie bójki Hryń zadał bratu silny cios w brzuch kosą. Sobek padł trupem na miejscu. Morderca Hryń w czasie bójki odniósł również poważne rany i stracił mowę.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 9-go września 1935 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenica	17,00—17,50	16,25—16,75	17.00—17.25	15.00—15,50
Żyto	12,00—12.50	12,00—12.25	13.25—13,50	12,00—12,25
Jęczmień	12,25—13,75	12,75—13,25	13,25—13,50	13.50—14.00
Jęczmień brow.	—.— —.—	—.— —,—	—.— —,—	15.50—16.00
Owies	14.75—15,25	13.75—14,25	13.50—13.75	14,00—14.50
Mąka pszen. 65%	23,00—25.00	26.00—27,00	28,50—29.00	22.00—23,00
Mąka żytnia 65%	20,00—21 00	17.25—18.75	21.50—22.00	16.50—17,50
Otręby pszenne	9.00— 9,50	9,00— 9,75	8.25— 8,75	9,00— 9.50
Otręby żytnie	8.00— 8.50	9 50—10.00	8,25— 8.50	9 00— 9.50
Rzepak	34.50—35.50	32,50—33,50	33,00—34.00	34.00—36,00
Groch polny	22,00—24,00	25,00—27.00	23.00 25 00	21.00—23.00
Kuchy rzepak.	12,00—12,50	13.50—13,75	14,00 15,00	13.00—13.75
Kuchy lniane	16,00—16,50	17.50—17,75	20.00 20,50	18,00—18,50
Ziemniaki jad.	4,00 4.50	3,50— 4,00	4.50 5.00	4,75— 5.25
Gryka	—.— —.—	—.— —.—	—.— —.—	—.— —.—
Słoma luźna	—,— —,—	1,75— 2,00	—,— —,—	—,— —,—
Słoma prasow.	—.— —.—	2.25— 2,50	—,— —.—	—.— —.—
Siano luźne	—,— —.—	5.50— 6,00	—,— —.—	—.— —.—
Siano prasow.	—,— —.—	6.00— 6,50	—.— —.—	8,00— 9,00

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 36,46; Praga 28.31; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 9,18

Wartość dolara.: 5.27. — **Wartość gramu złota:** 5.92



VAL GIELGUD. (68

Autoryzowany przekład z angielskiego.

— Jeszcze nie widać. Ostrzegam cię, że powitam ich z miejsca strzałami. Może zatkasz uszy?

Karolina pokazała mu język.

— A jeżeli uda się nam uciec, to co?

— Już o tem myślałem. W szkole w Taszkencie widziałem dobra mapę. Traf, co? Teraz wiem mniej więcej, gdzie przebywa Feng. Widzisz, wróciłem do Indyj przez Kowak. To jest prawie na południe od Kokandu, po drugiej stronie Syru. Jeżeli się nie mylę, to dzieli nas od tego miejsca jakieś pięć mil. Kraina Fenga zajmuje górzystą połać na północ i południe od Syru. Jeżeli nam się uda umknąć przed Anzarakhim, to przeprawimy się przez rzekę do Kokandu, poczem zasięgniemy języka o Fengu.

Urwał, opuścił lornetę, wycelował starannie i strzelił.

— Zdaje się, że jeden gotów... Psiakrew! Anzarakhi ma głowę na karku, nie ryzykuje... zsiadli z koni...

Armeńczyk rzeczywiście nie zaryzykował galopu. Uznał, że stracił już przez uciekinierów tyle czasu, że mógł stracić więcej. Zresztą był w pasji. Krylenko i Badoglio, którzy nasłuchali się od niego przez te kilka dni wszelkich niewyszukanych epitetów, obchodzili go zdaleka z obawy przed nahajką. Oprócz nich trzech oddział składał się z kilkunastu Turkmanów. Ci, na pierwszy strzał Konstantego zeskoczyli z koni i rozsypali się w tyralierę. Anzarakhi naglił ich do pośpiechu.

— Weź trzech ludzi z lewej strony, obejdź tamto skrzydło i otwórz ogień na tych idjotów! — wrzasnął gniewnie do Krylenki. — Nie chcę tracić ludzi, a chcę ich wziąć żywcem. Trzymaj ich pod ogniem, żeby sami nie mogli strzelać. Ja ich zajdę z drugiej strony. Dajcie na początek salwę.

Krylenko skinął głową i odszedł. Badoglio chciał za nim pędzić, lecz Anzarakhi go nie puścił.

— Zostań ze mną, bo znów coś oberwiesz — szczeknął szyderczo.

Włoch zaczerwienił się, lecz posłuchał. Twarz jego oszpecona niezagojoną raną i ogromnym czarnym sińcem na szczęce, wyglądała ohydnie. Z oczu biły mordercze błyski. Anzarakhi spojrzał na niego z nieukrywaną pogardą. Wiedział już teraz, co o nim sądzić.

— Pamiętaj, że muszę ich dostać żywcem — rzekł groźnie. — Jeżeli dziewczynie się co stanie, a ty będziesz w pobliżu, to zobaczysz jak z tobą pogadam Chciałbyś, żebym cię odesłał Sabinowi, co? — Wiesz, że on nieznana miłosierdzia.

Badoglio skinął głową i mruknął:

— To co? Może mam ich uścisnąć w imię Chrystusa?

— Masz słuchać! — ryknął Anzarakhi. — Za mną.

Jeden z Turkomanów poległ od pierwszego strzału Konstantego. Dwaj zostali przy koniach. Trzej poszli z Krylenką. Anzarakhi i Badoglio mieli jeszcze sześciu. Czając się i pełznąc od skały do skały, dotarli na odległość około stu kroków od nieprzyjaciela i przypadli do ziemi w oczekiwaniu na salwę Krylenki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wieś potępia zdrajców

Powiat Przasnysz.

Dezercja ideowców mandatowych nie zrobiła wrażenia wśród ludu — wywołała tylko siarczyste zaklęcie. Pozostajemy wierni dla tych przywódców, którzy narówni z nami cierpią dla dobra Polski Ludowej, o byt i prawa, jakie należą się każdemu obywatelowi w państwie. Oddamy całą swoją pracę dla zorganizowania chłopów i rozpowszechnienia pism ludowych. Wacław Gnas,

prez. Zarz. Pow. w Przasnyszu

Powiat stopnicki.

Zarząd Powiatowy Str. Ludowego na pow. stopnicki, na posiedzeniu w dniu 27 sierpnia 1925 r. postanowił jednogłośnie potępić rozbijaczy ruchu ludowego, którzy w ostatnim czasie usiłowali dokonać rozłamu.

Zarząd solidaryzuje się z uchwałą Kongresu w sprawie wyborów i zobowiązuje się usunąć pismo „Wyzwolenie“ z terenu powiatu.

J. Juszczyk, J. Mikuła, Fl. Gryc, St. Celejewski, Szczepanek, F. Kawalec, H. Podsiadlo, J. Skrzypek.

Powiat Biłgoraj.

Zarząd powiatowy i prezesi Kół Stronnictwa Ludowego pow. biłgorajskiego, zebrani w dniu 1-go września 1935 r. w Biłgoraju jednogłośnie potępiamy wszystkich rozbijaczy jedności ruchu ludowego za złamanie uchwał ostatniego Kongresu i usiłowanie rozłamu Stronnictwa Ludowego w niezwykle ważnej chwili walki o prawa ludu — wyrażamy im najgłębszą pogardę.

Jedność Stronnictwa to nasze podstawowe przykazanie. Solidarność w działaniu i wykonanie uchwał władz Stronnictwa — to nasza siła.

Wzywamy więc do jedności i solidarności.

Podpisani: Członkowie Zarządu i Prezesi Kół S. L.

Powiat Szczuczyn.

Na zebraniu Zarządu Powiatowego Stron. Lud. i Zarządów Kół jednogłośnie potępiliśmy odstępców i postanowiliśmy stać niezłomnie na stanowisku jedności ruchu ludowego pod przewodnictwem Stronnictwa Ludowego.

Prezes Zarz. Powiatowego W. Ostrowski,
Sekretarz: Wł. Machnia.

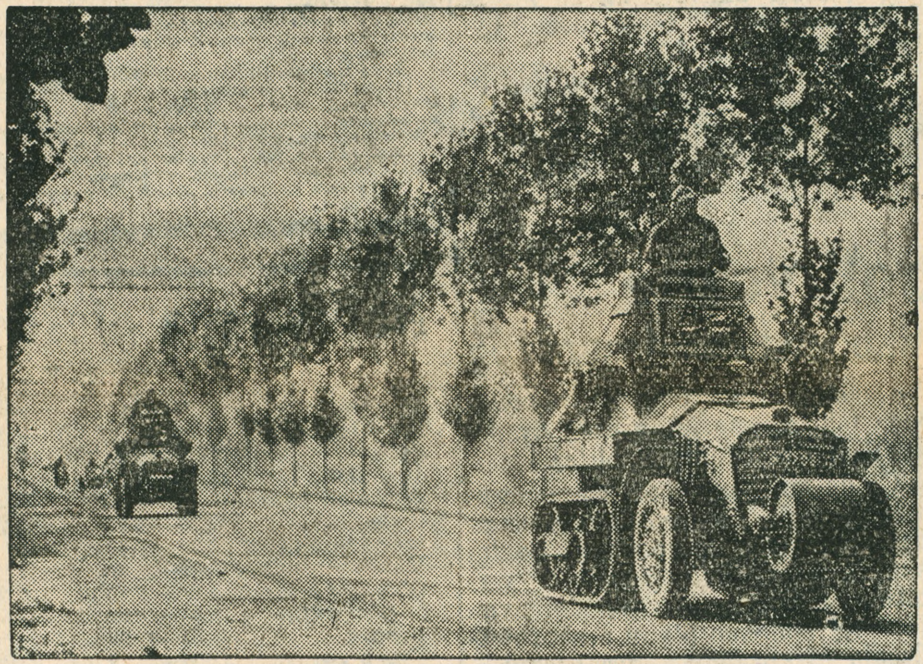
Powiat Radomski.

25 sierpnia odbyło się zebranie delegatów Kół z pow. radomskiego w Domu Robotniczym w Radomiu. Po referacie delegata N. K. W. p. majora Mazanka nastąpiła obszerna dyskusja, w której zabierali głos pp.: Hipe, Kaczmarczyk, Kawecki, Głogowski, Marszałek i Borowski, poczem uchwalono bezwzględne potępienie odstępców, chciwych mandatów, a wyrazić zaufanie działaczom ludowym, którzy całkowicie poświęcają się dla sprawy chłopskiej, podporządkować się uchwale Kongresu i stać przy zielonym sztandarze, dokąd krew w żyłach krążyć będzie — aż do zwycięstwa!

Stan. Karczmarczyk, Stef. Marszałek

ARESZTOWANIA W LUBELSZCZYŹNIE.

W związku z wyborami aresztowani byli w Lubelszczyźnie działacze ludowi: Stanisław Myszak — aresztowany został na terenie pow. krasnystawskiego — Józef Soroka sekretarz Zarządu Pow. w Zamościu.



Francuskie manewry w Szampanji.
Ciężkie samochody pancerne w drodze na pozycję.

Z okresu przedwyborczego

W okresie przedwyborczym sanacyjni kandydaci na posłów, wychwalając swoje kandydatury, głosili brednie, jakich jeszcze świat nie słyszał. Oto kilka próbek „powiedzionek“ sanacyjnych kandydatów. Obok nazwiska kandydata podajemy „zawód“ jaki kandydaci podawali do spisów.

Kajetan Rupturski. Filatelista.

„Najistotniejszą przyczyną braku równowagi budżetowej jest deficyt, który powstaje wskutek niedoboru“.

Idalja Szczypczykowska. Działaczka.

„Zadaniem mojem, jako przedstawicielki kobiet, będzie stwierdzenie, że są one niezastąpione“.

Wieńczysław Szwancman. Działacz gospodarczy.

„Najwięcej procentów traci się wskutek braku kapitału. Interesy wyborców, reprezentowanych przezemnie dotykają najżywotniejszych ich potrzeb, które potrzebują być rozpatrywane z całą należną im powagą chwili“.

Janusz hrabia Bezmydłowski. Członek Klubu.

„Z całem oddaniem dążyć będę do siedzenia w Sejmie, lub gdzie tego konieczność dziejowa i konjunktura będzie wymagała“.

Bartłomiej Onuca. Wójt gminy Gołypępek.

„My z władzą, to i władza z nami, a władza, — to jest władza!“

Agapit Fujarski. Uczestnik, znawca stosunków.

„Z nieugiętą stanowczością, kategorycznie i usilnie będę się ubiegał o wprowadzenie na porządek dzienny Sejmu tych palących zagadnień, tych bolączek społecznych i gospodarczych, które czynniki miarodajne na porządek dzienny wprowadzą. Najistotniejszym mym celem jest współpraca w terenie i po za terenem, na odcinku i po za nim, a także na platformie i w płaszczyźnie! Hasłem mojem jest: rozbudować rozbudowę! Hej! — jak mówi nasz wieszcz, pan Tadeusz Mickiewicz.

Mateusz Drygała. Konsument Państwowego Monopolu Spirytusowego.

„Głosujcie na mnie!“

Głodowa śmierć zakochanego

Cały Londyn poruszony jest niezwykłym faktem samobójstwa, jaki popełnił pewien student. Był to młody Hindus, nazwiskiem Sues Handra Roy, który od pięciu lat przebywał w Londynie na wyższych studjach. Rodzina jego, mieszkająca stale w Kalkucie, uważała, że chłopiec zbyt długo przeciąga swoje studja w Anglji i stale przychodziły do niego listy, nakłaniające go do powrotu. Ale młody Hindus nie chciał powracać do ojczyzny, gdyż przykuwało go do Londynu coś, co było silniejsze ponad wszystko, mianowicie smagły syn Indyj zakochał się na śmierć i życie w smukłej, jasnowłosej Szwedce, koleżance z uniwersytetu. Wyznawał jej kilkakrotnie swoją miłość, ale dziewczyna nie chciała słyszeć o małżeństwie i oświadczyła, że nigdy go nie poślubi i że powraca do swojej ojczyzny.

Nieszczęśliwy młodzieniec po wyjeździe ukochanej dziewczyny włóczył się przez czaz dłuższy po mieście, aż wreszcie postanowił życie zakończyć śmiercią samobójczą przyczem wybrał śmierć przez zagłodzenie się. Zamknął się więc w swojem mieszkaniu i przebywał tam przez dwa tygodnie, nie przyjmując żadnych posiłków. Kiedy zaniepokojeni sąsiedzi zaczęli się dobijać do niego i wreszcie wyłamali drzwi, znaleziono go nieprzytomnego i wycieńczonego z głodu. Natychmiast przewieziono go do szpitala, jednak osłabienie było zbyt silne i młody Hindus zmarł.

Instrukcja o ściganiu przestępstw

Min. sprawiedliwości i min. spraw wewnętrznych ogłosiły zasadniczą instrukcję o ściganiu przestępstw, która weszła w życie z dniem wczorajszym. Instrukcja ta przewiduje, iż powodem wszczęcia dochodzenia przez policję być mogą poza zameldowaniami, wieścią publiczną także i anonimy. (Doniesienia bez podania nazwiska). Dochodzenie podjęte na podstawie anonimów musi być jednakże dokładnie sprawdzone w sposób nie rzucający podejrzeń na osobę przeciwko której anonim jest skierowany. Doniesienia anonimowe, które się nie sprawdzą będą powodem dochodzenia dla ujawnienia autora rzucającego fałszywe oskarżenia.

Specjalne przepisy omawiają sprawę rewizyj i aresztowań. Postanowienia sądu o aresztowaniu muszą być doręczane osobom zatrzymanym przed upływem 48 godzin. Termin ten biegnie mimo dni świątecznych.

Aresztowanie sędziego nastąpić może jedynie w wypadku schwytania go na gorącym uczynku zbrodni. Posłów i senatorów nie wolno aresztować w sprawach związanych z uczestnictwem ich w pracach ciał ustawodawczych.

Przy dochodzeniach policyjnych przeciwko nieletnim przestępcom zwracana ma być uwaga na stopień rozwoju umysłowego i rozeznanie sprawcy, stosunki materjalne i rodzinne. Instrukcja zwraca uwagę władz policyjnych na niedopuszczalność zatrzymywania osób eksterytorjalnych, jak członków Korpusu Dyplomatycznego, w razie potrzeby dyplomaci mogą być tylko legitymowani.

Podczas przeprowadzenia rewizyj organa P. P. mogą przeglądać korespondencję tylko u osób podejrzanych przeciwko którym podjęto dochodzenie. Sprawdzanie korespondencji osób niepodejrzanych nastąpić może tylko za ich zgodą. Zatrzymywanie listów, depesz i kontrola rozmów telefonicznych wymaga aprobaty władz prokuratorskich lub też wniosku do sądu grodzkiego.

Organa P. P. w ściganiu przestępstw współpracować mają ściśle z prokuraturą.

Zgon najstarszego człowieka w Egipcie

Według doniesień pism egipskich w Kairze zmarł w tych dniach najstarszy człowiek w Egipcie, 157-letni szeik Hadżi Omar Makbul.

Chcesz przyczynić się do budowania Polski przestań pić wódkę!!!

Skandaliczny wybryk chłopaka

W niezwykły sposób zabawiał się 17-letni Stanisław Bielica, mieszkający w Siemianowicach Śląsk., przy ul. Ks. Stabika. Młody człowiek usadowił się w oknie swego mieszkania i z floweru zaczął strzelać do spacerujących po ulicach dziewcząt.

„Strzelec“ działał dość sprawnie [illegible] chównę, z ul. Krótkiej, trafił aż trzykrotnie w twarz. Na szczęście rany, otrzymane od zwyrodniałego zbytnika, były dość lekkie. Gdyby pocisk trafił w oko, Kolochówna na całe życie zostałaby kaleką.

Na alarm dziewczyny doraźne śledztwo na ulicy przeprowadzili przechodnie, wykryli zbrodniczego [illegible]

Wiadomości bieżące

Czwartek, 12 września 1935 r.
Czwartek: Gwidona
Wschód słońca: 5.03; zachód 18.01
Piątek: Eugenji p.
Wschód słońca: 5.05; zachód 17.58
Sobota: Podw. św. Krzyża
Wschód słońca: 5.07; zachód 17.56

★ DZISIEJSZY NUMER GAZETY wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny „DODATEK ŚWIĄTECZNY".

Województwa centralne

SCHWYTANIE SZAJKI ZŁODZIEJSKIEJ.

Dwóch posterunkowych P. P. pełniąc służbę patrolową na szosie kraśnickiej koło Lublina, zauważyli przejeżdżającą furmankę jednokonną, na której siedziało 3-ch osobników. Na widok policji osobnicy ci pozostawili wóz i zbiegli, korzystając z ciemności. Zarządzono natychmiast obławę i ujęto Adama Kubalę, Franc. Jakubczyka. Cała trójka dokonywała zawodowo kradzieży i była już poszukiwana od dłuższego czasu.

TAJEMNICZE MORDERSTWO POD ZAWIERCIEM.

Pod Zawierciem dokonano ub. niedzieli potwornej zbrodni. Do powracających z odpustu z Ciągłowic w późnych godzinach wieczornych Zygmunta Karczmarczyka i Genowefy Dratkównej podszedł nagle nieznany osobnik i bez słowa wystrzelił w ich stronę z rewolweru z odległości zaledwie kilku kroków. Po dokonaniu zbrodniczego czynu zbiegł.

Jedna z kul przeszyła Dratkównej na wylot głowę tak, iż dziewczyna padła trupem na miejscu. Towarzysz jej został ciężko ranny w podbródek. Nadludzkim wysiłkiem Karczmarczyk dowlókł się do najbliższego posterunku policji, gdzie zawiadomił o morderstwie. Policja wszczęła energiczny pościg za zbrodniarzem. Karczmarczyka odwieziono do szpitala w stanie bardzo ciężkim. Dotychczas nie wiadomo, jakie jest tło zbrodni.

SKAZANIE REZERWISTÓW ZA DZIKIE WYBRYKI.

Sąd okręgowy w Warszawie skazał niej. Wiktora Wiśniewskiego i Stefana Włodarczyka po roku więzienia za to, że obaj oni jadąc pociągiem z Warszawy do Brześcia na ćwiczenia rezerwy, wszczęli awanturę z niej. Władosławem Siemiątkowskim, w czasie której pochwycili przeciwnika na ręce, rozbujali i wyrzucili przez okno będącego w biegu pociągu.

Siemiątkowski, wypadając przez okno doznał okaleczenia głowy i ogólnego wstrząsu.

SAMOBÓJSTWO NA GROBIE MĘŻA.

Zamieszkała w osadzie Zakrzówek pod Lublinem 40-letnia Antonina Kubalowa straciła niedawno męża. Nieszczęśliwa kobieta nie mogła się uspokoić po stracie męża. Zakupiła pewną ilość esencji octowej, udała się na grób męża i tam pozbawiła się życia.

Kresy Wschodnie.

ZWALIŁ SIĘ ZE SŁUPEM I ZABIŁ SIĘ.

Przy ul. Arsenalskiej w Wilnie wydarzyła się katastrofa, która ściągnęła tam setki przygodnych widzów.

Wskutek nadgnicia, upadł znajdujący się słup telegraficzny wraz z monterem elektrowni miejskiej Michałem Nosowiczem, który w tym momencie właśnie sprawdzał przewody.

Przybyłe na miejsce pogotowie ratunkowe odwiozło nieprzytomnego montera do szpitala żydowskiego, gdzie wkrótce zmarł nie odzyskując przytomności.

NA STYRZE ZATONĄŁ STATEK.

Statek pasażerski, kursujący na Styrze pomiędzy miastami Łuckiem i Pińskiem pod Połomnem, pow. sarneńskiego, wpłynąwszy do starego koryta Styru najechał na resztki starego żelaznego mostu kolejowego. Zderzenie było tak silne, że rozbity statek po kilku minutach zanurzył się pod wodę. Ofiar w ludziach nie było.

REGULACJA BEREZÓWKI.

W ostatnich dniach rozpoczęto prace przy regulacji rzeki Berezówka w pow. głębockim woj. wileńskiego. Zatrudnionych zostało 150 bezrobotnych z miasta Głębockiego. Roboty finansuje Fundusz Pracy i samorząd miejski Głębokiego.

Wielkie zgromadzenie w Makowszczyźnie

W niedzielę, 18 sierpnia br. odbyło się w Sidzinie koło Jordanowa wielkie zgromadzenie przedwyborcze pod gołem niebem, zwołane przez p. Józefa Chorążego. Mimo niepogody zebrała się b. licznie ludność miejscowa jakoteż i z sąsiednich wsi: Wysokiej, Toporzyska, Bystrej, Zubrzycy Górnej i Dolnej itd.

Przewodniczył Wojciech Pociąg, sekretarzował Józef Chorąży, prezes koła miejscowego.

Przemawiali p. Władysław Jopek z Makowa, prezes powiatowy, i p. Jan Kanty Sularz ze Skawy, wiceprezes, zdając sprawozdanie ze swego uczestnictwa na kongresie warszawskiem 14 lipca br. Następnie przemawiał p. Jan Ćwierkosz jako delegat ludowców z powiatu chrzanowskiego. Mówcy ustawicznie byli nagradzani burzą oklasków.

W dyskusji przemawiali p. Stanisław Habina i p. Józef Czarny. Ten ostatni dosadnie nazwał po imieniu teraźniejszych kandydatów poselskich.

Rozsypujące się pudło sanacyjne usiłowali nadaremnie zreparować zardzewiałemi słownemi obręczami p. J. Buda narzucony wójt i p. Stanisław Syc emeryt nauczyciel, znany lizun, lecz otrzymali ze strony zebranych b. pieprzną odprawę, narażając się na ogólną pogardę.

Józef Chorąży.

Ruch ludowy w powiecie gorlickim

Mimo szykan, rewizyj i aresztowań, ruch ludowy w naszym powiecie nietylko, że nie osłabł, lecz wzmógł się bardzo silnie.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Gorlicach zjazd delegatów kół ludowych, poświęcający swoje obrady aktualnym sprawom polityki chłopskiej. Przewodniczył wiceprezes Zarządu powiatowego Adam Pyzik z Sitnicy, sekretarzował Julian Kotowicz z Łużnej. Przemawiali: Adam Pyzik, Jan Barszcz z Binarowej, Tomasz Lewiński z Szymbarku, Bonifacy Baran z Łużnej. W rezolucji zebrani potępili zdrajców — malinowszczyków; żądają, by byli posłowie urządzali masowe zgromadzenia ludowe; żądają amnestji dla uwięzionych działaczy ludowych. Nadmienić należy, że prezes Zarządu powiatowego p. Franciszek Martyka już dwa miesiące siedzi w areszcie śledczym.

Starościński „front do wsi"

W czwartek, dnia 29 sierpnia b. r. p. Wojciech Gil prezes koła lud. w Chabówce, poważany obywatel na Podhalu, udał się do starostwa w Nowym Targu, by uzyskać zezwolenie na urządzenie zgromadzenia w Rabce.

Starosta nowotarski, uderzając pięścią w stół oświadczył, że zezwolenia nie udzieli, co więcej, zagroził p. Gilowi, „że go wyślę do Berezy na 2 tygodnie tłuc kamienie".

„Frontem" — do wsi!

Rewizje w pow. gorlickim u działaczy ludowych

W ostatnich dniach na terenie powiatu gorlickiego policja przeprowadziła rewizje u wielu działaczy ludowych, w poszukiwaniu za jakimiś ulotkami.

Między innemi dokonano rewizyj u p. Bonifacego Barana, p. Juljana Kotowicza, mgr. Jana Duszy, p. Marji Recowej w Łużnej, oraz u p. Adama Pyzika w Sitnicy. Rewizje te nie dały żadnych rezultatów.

Wielkie manewry na Pomorzu

Po manewrach kawaleryjskich w rejonie Sokala, gen. insp. sił zbrojnych — gen. Rydz-Śmigły zarządził wielkie manewry broni połączonych na Pomorzu. Manewry, w których wzięły udział jednostki wojskowe, stacjonowane na Pomorzu i pewna liczba oddziałów, przybyłych z innych okręgów, rozpoczęły się w poniedziałek. W ćwiczeniach jest położony szczególny nacisk na współdziałanie piechoty z bronią pancerną i lotnictwem ci jest w tej chwili przedmiotem studjów we wszystkich armjach europejskich.

Zaznaczyć należy, że wielkie manewry armji polskiej na Pomorzu zbiegają się z manewrami armji francuskiej w północnej Francji i manewrami armji niemieckiej, które odbywają się równocześnie w kilku punktach Rzeszy. Na szczególną uwagę zasługują ćwiczenia zmotoryzowanego pułku im. Goeringa. Pułk ten w składzie trzech batalionów jest całkowicie zmotoryzowany i rozporządza 200 samochodami transportowemi. — Pułk ten udaje się z Berlina do Jeny, a stamtąd do Bawarji, odbywając dziennie marsze przeciętnie po 200 km. i codziennie wielkie ćwiczenia bojowe. — Marsz pułku odbywa się pod osłoną lotnictwa.

W manewrach armji polskiej na Pomorzu wzięły udział w charakterze obserwatorów wojskowe misje specjalne francuska i belgijska, specjalni delegaci armji estońskiej i norweskiej oraz wszyscy attaches wojskowi przy przedstawicielstwach zagranicznych w Warszawie.

Pierwszy śnieg w Tatrach

Ostatnie dnie przy słonecznej pogodzie nie wróżyły zmiany. Niespodzianką też było nagle obniżenie się temperatury z piątku na sobotę z równoczesnym przelotnym opadem deszczu. Powodem nagłego oziębienia w Zakopanem był pierwszy tego lata opad śnieżny w górach.

W sobotni dzień przez chmury mgieł ukazały się szczyty Tatr oprószone bielą śnieżną, kontrastującą z zielenią zboczy. Śnieg w początkach września w Tatrach nie jest rzadkością i niewątpliwie za kilka dni wróci ciepła pogoda, zaś ze szczytów górskich zniknie nalot śnieżny.

Małopolska.

ARESZTOWANIE WÓJTÓW.

W związku z wykryciem nadużyć w Adamówce i Rokitniey pow. jarosławskiego zawieszono w urzędowaniu i aresztowano wójtów obydwu gmin.

ARESZTOWANIE BOGATEGO PRZEMYSŁOWCA ZA NADUŻYCIA

Wielkie wrażenie wśród mieszkańców Sambora wywołał fakt aresztowania właściciela rafinerji spirytusu w Samborze, jednego z najbogatszych ludzi w mieście, Wilhelma Tiegiera. Tieger był głównym bohaterem głośnej i sensacyjnej sprawy o nadużycia spirytusowe, która toczyła się przez kilka tygodni w Sądzie Okręgowym w Przemyślu. W jej wyniku przemysłowiec został skazany na 2 i pół lat więzienia oraz na bardzo wysoką grzywnę na rzecz Skarbu Państwa. Po uprawomocnieniu się wyroku odwołał się Tieger i inni współoskarżeni do łaski P. Prezydenta.

Z Warszawy nadeszła odpowiedź odmowna, a prokuratura nakazała aresztowanie Tiegera.

NAPAD BANDYCKI NA POGRANICZU POLSKO-CZESKIEM.

W Tatrach po stronie czeskiej 14 kroków od granicy polskiej pod doliną Chochołowską napadł zamaskowany osobnik na d-ra Jelnika i dr. Elżbietę Kubik z Pragi.

Bandyta strzelił z karabinu, nie raniąc na szczęście napadniętych, poczem obrabował ich z ekwipunku turystycznego i gotówki w kwocie 1400 koron czeskich. Żandarmerja czeska zawiadomiła posterunek P. P. w Chochołowie, że bandyta uciekł na teren polski.

OLBRZYMI POŻAR POD KRAKOWEM.

W zabudowaniach majątku hr. Potockiego w Morawicy pod Krakowem wybuchł gwałtowny pożar, który podsycany silnym wiatrem szybko się rozprzestrzenił.

W akcji ratunkowej oprócz kilku miejscowych straży pożarnych wzięła również udział miejska straż ogniowa z Krakowa, przy pomocy której ogień zlokalizowano około godz. 7 rano.

Pastwą ognia oprócz budynków gospodarczych padły tegoroczne zbiory, oraz narzędzia rolnicze, wyrządzając szkodę przeszło 60.000 zł.

Władze bezpieczeństwa wdrożyły dochodzenia, celem ustalenia przyczyny pożaru.

Ile człowiek zjada pokarmów w ciągu 70 lat

Jeżeli przyjmiemy, że człowiek żyje przeciętnie 70 lat, wówczas ilości, które zjada przez ten okres, są olbrzymie: zobaczyłby góry pokarmów, o jakich nawet nie myślał. Statystyka wykazała, że jest to prawdą.

Zdrowy człowiek zjada w ciągu 70 lat niemniej niż 14 tonn (cały wagon) chleba ze zboża. Przyjmuje się bowiem, że człowiek zdrowy zjada dziennie około trzy czwarte kg. chleba. W statystyce tej uwzględniono mniejsze spożywanie chleba w pierwszym i ostatniem dziesięcioleciu.

Spożywanie jarzyn tylko przez okres 60 lat wynosi 2 tonny. Ze spożytych ilości sałaty możnaby sporządzić dywan, który mógłby zakryć powierzchnię 12 wielkich pokoi. Niemniej wielką jest ilość skonsumowanego mięsa, do której doliczyć musimy obok ryb około 10 tysięcy jaj. Przez ten czas zużywa człowiek 4 500 kg cukru i 750 kg soli. Płynów wypija przez ten okres 37.000 litrów.

Ogółem spożywa człowiek w przeciągu 70 lat 45 tonn stałych oraz 43 t. płynnych pokarmów, razem zatem 88 tonn (8 wagonów).

Radjoprogram z Warszawy

Czwartek, 12. 9. — 8,00 Audycja dla szkół; 8,45 Muzyka; 9,00 Transmisja z podróży okrętu „Piłsudski"; 12.03 Dziennik; 13,00 Muzyka; 13,25 Chwilka dla kobiet; 15,15 Przegląd giełdowy; 15,30 Muzyka; 16,00 Czy będzie wojna? opowiadanie dla dzieci; 16,15 Koncert; 16,45 Cała Polska śpiewa; 17,00 Socjalizm w Polsce po roku 1863 — odczyt; 17,15 Koncert solistów; 18,00 Muzyka; 18,30 Film, plastyka, architektura; 18,40 Jak spędzić święto?; 18,45 Piosenki kabaretowe; 19,20 Koncert; 19,50 Pogadanka aktualna; 20,00 Muzyka lekka; 20,45 Dziennik wieczorny; 20,55 Obrazki z Polski współczesnej; 21,00 Słuchowisko pt. „Ocalenie"; 21,35 Recital fortepianowy; 22,00 Muzyka taneczna; 23,05 Muzyka.

Piątek, 13. 9. — 8,00 Audycja dla szkół; 12,03 Dziennik południowy; 12,15 Na progu roku szkolnego — audycja dla szkół; 12,40 Koncert; 13,30 Z rynku pracy; 15,30 Muzyka operowa; 16.00 Pogadanka dla chorych i koncert; 16,45 Chwilka pytań dla dzieci; 17.00 Balon — reportaż; 17,20 Lekkie piosenki; 18,00 Koncert ork. dętej; 19,00 Skrzynka rolnicza; 19,20 Koncert; 19,50 Aktualny monolog; 20.00 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R.; 20,10 Muzyka lekka; 21,00 Dziennik wieczorny; 21,15 Koncert symfoniczny; 22,30 Muzyka taneczna.

Kto miał szczęście?

1-szy dzień.
(Ciągnienie pierwsze).

50.000 zł. — 86597 100769 131710.
10.000 zł. — 89258 130178 145542.

5.000 zł. — 52455 79553 99215 117770 173379 183305.

2.000 zł. — 11035 18430 31805 43310 46797 50313 54305 54156 77355 81113 90888 98695 111683 114530 130146 132936 150684 152411.

1000 zł. — 33471 42082 46314 49109 51474 58235 60444 64472 71189 71950 76309 84073 84979 86759 90030 92101 95056 95490 97782 100285 108362 122437 127582 128317 129210 140709 154674 160655 160763 165221 165485 166223 172880 174497 176917.

(Ciągnienie drugie).

100.000 zł. — 172997.
10.000 zł. — 38113 166109.
5.000 zł. — 23972 51524 100140 116225 142019 151967 173752.

2.000 zł. — 37560 40115 58757 59151 62060 68614 88382 98575 130050 136918 169950 177430 178758 179943 183970.

1000 zł. — 3844 6788 12600 14733 17319 22972 25195 26477 31730 32377 44490 50659 57498 60325 68132 68416 71715 73597 75091 76128 81449 83329 83763 84886 95690 100448 107415 107174 109429 117255 125929 135456 137141 137774 140960 144562 146975 149493 153263 160159 165892 166909 177490 174395 179196 181230.

2-gi dzień.
(Ciągnienie pierwsze).

50.000 zł na nr.: 106390.
10.000 zł na n-ry: 85468 116588 171898.
5.000 zł na n-ry: 73684 98452 104136 135595 138646 167213.

2.000 zł na n-ry: 3423 29676 46340 57454 62688 69146 76878 87307 82535 89851 93913 95567 126953 136889 137580 146036 1500049 153106 165990.

1.000 zł na n-ry: 18241 21520 22548 22958 25211 27182 31573 41807 40939 43510 44152 44510 56027 64499 68462 69554 71772 71345 73964 83238 88396 89111 95872 95577 76143 109450 109907 115975 118764 121995 126289 128917 131167 135061 149343 158624 161467 167306 170267 182723.

(Ciągnienie drugie).

20.000 zł na n-ry: 113046 171763.
10.000 zł na n-ry: 101640 165002.
5.000 zł na n-ry: 48367 83273 147105 184897.

2.000 zł na n-ry: 25837 41113 49551 49743 50096 60235 76563 86668 87442 90196 120955 136287 143502 152153 155995 163459 166844 176663 176237 181110 182012.

1.000 zł na n-ry: 30002 32124 35397 43612 47964 48824 48125 54386 55772 60088 66666 76105 83494 85625 87267 88062 87240 87885 101500 103889 110670 111949 126372 138741 142305 146139 153588 154932 157288 159954 160594 163114 165162 173735 180937 182802 183921.

Odpowiedzi redakcji

— Panu Wal. Smiczewskiemu, Orchowo, powiat Mogilno, Poznańskie: Urząd skarbowy wymierzył Panu prawdopodobnie podatek od nieruchomości dlatego, że pobiera Pan z nieruchomości dochody w postaci czynszu dzierżawnego, a od podatku od nieruchomości zwolnione są tylko domy:

a) o ile roczne komorne nie przekracza 25,— zł lub b) domy znajdujące się na gruntach gmin wiejskich, przeznaczone na mieszkania dla osób, prowadzących gospodarstwa rolne, lub dla służby robotniczej.

Budynki po wsiach o charakterze dochodowym lub zarobkowym podlegają podatkowi od nieruchomości.

Podatek ten wynosi 7 procent sumy, stanowiącej podstawę wymiaru i 3 procent podatku kryzysowego. Przy nieruchomościach, których roczny czynsz nie przekracza 1.000 zł rocznie, nie pobiera się dodatku kryzysowego.

Radzimy jednakże wnieść odwołanie w przeciągu 30 dni od dnia następnego po doręczeniu nakazu płatniczego, uzasadniając, że zabudowania należą do gospodarstwa rolnego, składającego się z 7 morgów ziemi i że gospodarstwo to nie przynosi tyle dochodu, by mógł Pan pokryć koszta utrzymania rodziny i dlatego musi Pan wydzierżawić lokal. Uzasadnienie to należy poprzeć zaświadczeniem sołtysa wzgl. wójta, że polega na prawdzie.

Odwołnie należy ostemplować znaczkiem stemplowym na sumę 3,30 zł.

— Panu W. Hulikowi, Elektrownia w Męcinie, poczta Jelicze: Ściany drewniane dobrze jest otynkować z zewnątrz i wewnątrz. Zewnętrzne otynkawanie zmniejsza zapalność drzewa, a wewnętrzne ochroni izbę przed robastwem. — Nie należy jednakże tynkować ścian drewnianych odrazu po ich wykonaniu, gdyż ściany nieco osiadają, tynkowanie więc należy odłożyć na 10 do 12 miesięcy. Celem otynkowania ścian obijamy je trzciną lub cienkiemi listewkami. — Sosnowy zrąb drewniany opieramy zwykle na podwalinie dębowej, która spoczywa na fundamencie, pokrytym papą smołową, gdyż ściana drewniana łatwo wchłania wilgoć przez fundament z ziemi.

Płonący samolot na dachu Kościoła

Straszna katastrofa lotnicza wydarzyła się w sobotę po poł. w mieście Blackpol, w hrabstwie Lancaster.

Podczas lotu ćwiczebnego eskadry złożonej z pięciu aparatów wojskowych, jeden z nich zderzył się z samolotem sportowym, znajdującym się w tym samym czasie również w powietrzu. Mimo uszkodzenia aparat wojskowy zdołał wylądować szczęśliwie na lotnisku, natomiast samolot sportowy w płomieniach i z wielką szybkością zaczął spadać.

Z aparatu wypadła towarzyszka pilota, która poniosła śmierć, pilot zaś zginął w płomieniach. Zwęglone zwłoki wydobyła z pod szczątków aparatu straż ogniowa.

Spadając, płonący samolot sportowy runął na dach miejscowego kościoła, stamtąd na dach domu mieszkalnego. Wśród mieszkańców powstała ogromna panika. Z trudem zdołali oni w ostatniej chwili ujść z życiem. Samolot w końcu spadł z dachu na ulicę, gdzie legł do reszty rozbity.

Przybyła straż ogniowa ugasiła pożar, jaki wybuchł w domu mieszkalnym. Od spadających cegieł i części dachu raniona została jedna przechodząca w chwili wypadku na ulicy kobieta, która zmarła wkrótce w szpitalu.

Założyciel i wydawca Wiktor Kulerski. — Adres: „Gazeta Grudziądzka" Tuszewo pow. Grudziądz (Pomorze). Telefon nr. 1811 i 1812. Konto P.K.O. Poznań nr. 200.420.
Redaktor odpowiedzialny: Lucjan Głodkowski, Grudziądz, ul. Bydgoska 19. — Drukiem „Zakł. Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu" w Tuszewie.